

dr hab. prof. UR Paweł Bąk
Kierownik Katedry Germanistyki
Kierownik Zakładu Językoznawstwa Germanistycznego i Translatoryki
Instytut Neofilologii – Kolegium Nauk Humanistycznych – Uniwersytet Rzeszowski
Al. mjr. W. Kopisto 2 B
35-315 Rzeszów

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Agnieszki Pietrzak
pt. „Rechtsterminologie und Übersetzungsstrategien in
Übersetzungen des polnischen Strafgesetzbuches ins Deutsche”
(Terminologia prawna i strategie translatorskie w przekładach
polskiego kodeksu karnego na język niemiecki)**

Przedłożona do oceny praca pani magister Agnieszki Pietrzak stawia sobie za cel omówienie zjawiska przekładu terminów prawa karnego. Porusza problematykę zarówno interesującą od strony praktycznej i translatorskiej, jak i istotną w odniesieniu do refleksji teoretycznej, zwłaszcza w zakresie semantyki i leksykologii języków specjalistycznych, teorii komunikacji oraz translacji.

Z uwagi na żywe relacje gospodarcze między podmiotami z Polski i Niemiec oraz na związaną z otwartymi rynkami pracy wzmożoną mobilność obywateli tych państw, ich kontakty prywatne, podróże służbowe, ale i turystyczne coraz bardziej aktualne staje się zapotrzebowanie na solidne opracowania naukowe zgłębiające problematykę przekładu w dyskursywnej domenie prawa, w tym prawa karnego.

Poniżej pozwolę sobie nie referować z detalami treści poszczególnych rozdziałów pracy, lecz omówić wybrane moim zdaniem istotne fragmenty wywodu, które mają wpływ na naukową wartość rozprawy. Niekiedy fragmenty te zapraszają do polemiki dotyczącej przywoływanych koncepcji naukowych bądź zachęcają do przemyślenia niektórych sformułowań czy argumentacji.

Recenzowany manuskrypt pracy obejmuje 210 stron właściwej rozprawy, 20 stron bibliografii (str. 211-231), odpowiednio cztero- oraz trzystronicowe streszczenia niemiecko, polsko- oraz anglojęzyczne, uzupełnione ponadto o następujące słowa klucze: 1. *Rechtsübersetzung/ tłumaczenie prawnicze/ legal translation*; 2. *Strafgesetzbuch/ kodeks karny/ criminal code*; 3. *Äquivalenz/ ekwiwalencja/ equivalence*; 4. *Übersetzungsstrategien/ strategie translatorskie/ translation strategies*; 5. *Rechtssprache/ język prawa/ language of law*. Wykazana w spisie bibliograficznym literatura jest bogata i niemal wyczerpuje możliwości pełnego udokumentowania refleksji nad tematyką poruszoną w pracy.

Autorka stawia sobie za cel omówienie tłumaczenia terminologii z zakresu prawa karnego pod kątem możliwości przekładu, w którym Doktorantka stwierdza i ocenia strategie translatorskie, obserwowane w analizowanych przez siebie trzech przekładach polskiego kodeksu karnego na język niemiecki. Pragnie tym samym uzupełnić lukę badawczą w zakresie analizy przekładu w tym obszarze. Szczegółowymi celami analizy jest: sprawdzenie, czy tłumacze prawidłowo dobierają terminologię dla leksemów wyjściowych, czy wybrana dla przekładu terminologia używana jest w sposób konsekwentny oraz czy obrane strategie przekładu są właściwe. Magister Pietrzak stara się ponadto odpowiedzieć na pytanie o tendencje przy doborze strategii w nowszych przekładach kodeksu, o relacje translatu względem oryginału, o przywiązanie tłumacza do realiów prawnych i terminologii kultury wyjściowej bądź wyzwolenie się od niej. Już w tym miejscu pragnę zaznaczyć, że rozprawa wszystkie te wymienione cele realizuje.

Praca obejmuje pięć rozdziałów oraz (jako część szóstą) wnioski. Autorka w poszczególnych częściach pracy postępuje w sposób logiczny i konsekwentny względem dokonanych wyborów teoretycznych i metodologicznych. Niekiedy istnieje możliwość podjęcia innych decyzji, uzależnione jest to jednak od poglądów badacza. W takich przypadkach zabieram głos, nie podważam jednak nigdzie zasadności koncepcji pracy i konsekwentnie realizowanego w niej wywodu.

W rozdziale pierwszym Doktorantka omawia szczegółowo podstawy terminologii, rozumianej jako zasoby terminologiczne dyskursów specjalistycznych oraz jako poddyscyplina lingwistyki języków specjalistycznych zajmująca się terminami (terminoznawstwo). Praca przywołuje tu wybrane istotne poglądy językoznawców polskich (m.in. Gajdy, Gruczy, Mazurkiewicz-Sułkowskiej, Lukszyńska, Zmarzer) oraz zagranicznych

(np. Arntza, Budina, Flucka, Pichta, Roelckego, Sandriniego). Za ważną w tym kontekście uznać należy dyskusję wokół definicji kategorii „termin”. Sam jestem zwolennikiem uznania „terminu” za eksponent wiedzy, leksem „za którym” kryje się określona wiedza. W polskojęzycznej literaturze rozpatruje go w ten sposób przede wszystkim Sambor Grucza, akcentując problematykę wiedzy, element kompetencji użytkowników języka. W tym względzie operowanie nazwą „pojęcie” („Begriff”) w paradygmacie synonimii wobec kategorii „leksem specjalistyczny” oraz „termin” winno odbywać się w pełnej świadomości ogólnie znanego we współczesnej semantyce faktu, iż „pojęcie” jest faktem mentalnym, wynikającym z doświadczenia – z jednej strony – desygnatów oraz – z drugiej strony – form językowych. W tym kontekście używane często wyrażenie „Fachbegriff” jest pewnym skrótem myślowym. I nie myślę tu jedynie o obecności „pojęcia” („Fachbegriff”) w niniejszej pracy, ale w metajęzyku dyskursu lingwistycznego w ogóle. Powyższa uwaga nie jest elementem krytyki generalnego podejścia Badaczki do przedmiotu refleksji, lecz raczej argumentem przemawiającym za koniecznością akcentowania kategorii „wiedza” w ewentualnych przyszłych rozważaniach. Zasoby wiedzy są podstawą aktualizowania się znaczeń w określonych ramach, tzw. ramach semantycznych („frames”). W kontekście tym wspomnę nazwisko Dietricha Bussego, autora obecnego skądinąd w rozprawie w jej innym fragmencie. W przypadku zamiaru publikacji rozprawy sugerowałbym przywołać tego badacza w rozważaniach w części 2.1.1, w której zreferowane zostały nurty niemieckich badań nad językami specjalistycznymi. Zajmuje w nich moim zdaniem poczesne miejsce nie tylko jako historyk języka, ale jako semantyk.

Rozdział drugi prezentuje problematykę specjalistycznego języka prawa. Omawia najpierw status języków specjalistycznych traktowanych jako odmiany języka. Do tych kwestii powrócę jeszcze w kolejnych wersach, odnosząc się do obecności w pracy polskiej lingwistyki języków specjalistycznych. Praca prezentuje dalej stan badań w omawianym obszarze lingwistyki języków specjalistycznych w Niemczech (2.1.1) oraz w Polsce (2.1.2), a następnie badań nad językiem prawa (2.2.1) i specyfikę tego lektu (2.2.2).

W przedstawionych przez Doktorantkę poglądach badaczy na temat statusu języka specjalistycznego w podrozdziale 2.1.1 wkradła się pewna nieścisłość. Dotyczy ona następującego stwierdzenia na stronie 20: „Manche Linguisten behandelten sie [= Fachsprachen] jedoch als gleichrangige Varietäten der Gemeinsprache, manche betrachteten sie als die der Gemeinsprache untergeordneten Subsprachen (vgl. Grucza S., 2013a: 14-15).” W pracy, do której odwołuje się tu magister Pietrzak, cytowany profesor

Grucza dystansuje się zdecydowanie od takich koncepcji paradygmatycznych, które rozpatrują języki specjalistyczne i polilekty podsystemowo. Widać to także w sygnalizowanym w odsyłaczu fragmencie monografii „Od lingwistyki tekstu do lingwistyki tekstu specjalistycznego”:

„Jak już wspomniałem, w tym okresie zajmowano się bardzo intensywnie pytaniem, co wyróżnia języki specjalistyczne. Jednym z efektów poszukiwań odpowiedzi na to pytanie jest to, że już pod koniec lat 50. XX wieku zaczęto w niemieckiej literaturze lingwistycznej stosunkowo systematycznie odróżniać języki specjalistyczne, określane jako „Fachsprachen”, od języka ogólnego, określanego jako „Gemeinsprache” (Seibicke 1959, Möhn 1968, Mentrup 1979). Jednakże jedni autorzy traktowali w tamtym okresie języki specjalistyczne w taki sposób, jakby stanowiły one pewne równorzędne odmiany języka ogólnego, a inni w taki sposób, jakby stanowiły one pewnego rodzaju języki podrzędne, w związku z czym zaczęli je określać jako „subjęzyki”. (Grucza S., 2013: 14-15)

Powyższa wypowiedź, na którą powołuje się Autorka w odsyłaczu na stronie 20, nie jest wyjątkiem w poglądach Sambora Gruczy. Krytycznie odnosi się on do rozpatrywania wszelkich lektów jako odmiany bądź subjęzyki. Wynika to z uznania przez niego za podstawową formę istnienia języka, konkretnego idiolektu. Chodzi tu o indywidualne kompetencje i wiedzę człowieka, nie zaś o język o charakterze prymarnie kolektywnym. Wcale nie sugeruję konieczności przyjęcia założeń tej teorii, zwanej relatywistyczną i antropocentryczną koncepcją języka. Wybory o podobnym charakterze są wyrazem poglądów metalingwistycznych badaczy i skutkują pryncypialnymi zobowiązaniami do specyficznego podejścia, w tym także w odniesieniu do relacji przekładu. Przedłożona przez magister Pietrzak rozprawa osadzona jest rzecz jasna w innym nurcie. Jest on bliższy paradygmatycznej kategoryzacji języków specjalistycznych w rodzaju typologii Hoffmanna (w którego modelu osobiście dostrzegałbym potrzebę rozpatrywania pewnych domen dyskursów, nie zaś – zróżnicowanych pod względem poziomu abstrakcji lub zakresów tematycznych – „języków”). Nie mniej jednak w tym kontekście sugerowałbym – w przypadku zamiaru opublikowania rozprawy – zasygnalizowanie krytycznego poglądu przytoczonego badacza do hierarchizującego (subsystemowego) teoretycznego modelowania lektów.

Powyższe uwagi stanowią w zasadzie jedyne w niniejszej recenzji polemizujące elementy odnoszące się do kwestii merytorycznych. Pragnę w tym miejscu podkreślić, że całą pracę cechuje przemyślany, logiczny, spójny oraz uzasadniony wywód.

Rozdział trzeci dysertacji poświęcony jest problematyce przekładu prawnego. Autorka wychodzi od rozważań na temat definicji przekładu i badań w tym zakresie. Podobnie jak w

części poprzedniej, w każdym tego rodzaju kontekście uwzględnia stan badań w Polsce oraz w Niemczech, zachowując kolejność sugerującą germanistyczną i niemieckojęzyczną perspektywę spojrzenia na zagadnienie (najpierw badania w Niemczech, następnie w Polsce). Jest to uzasadnione zwłaszcza w kontekście rozważań teoretycznych, choć na pierwszy rzut oka zdaje się nieco kłócić z kierunkiem analizowanych przekładów i kierunkiem przekładu: z języka polskiego na język niemiecki. Nie powoduje jednak jakiegokolwiek dysonansu w samej koncepcji i strukturze pracy, jest bowiem nierozstrzygniętą do końca kwestią o charakterze metodologicznym. Istotne problemy praca porusza w części 3.4. poświęconej problematyce przekładu prawniczego. Wśród zagadnień decydujących o trudności tłumaczenia znajdują się nie tylko różnice w systemach prawnych w Polsce i w Niemczech,¹ obecność wariantów języka niemieckiego (pluricentryzm), wpływ języka łacińskiego, skróty oraz fałszywi przyjaciele tłumacza. W nawiązaniu do pluricentryzmu jako źródła trudności w przekładzie prawniczym, w przypadku zamiaru publikacji pracy warto moim zdaniem również uwzględnić monografię Reinholda Utriego pt. „Die Plurizentrität der deutschen Sprache(n) im Lichte der anthropozentrischen Linguistik und deren Konsequenzen für die Translatorik und die Fremdsprachendidaktik: Aspekte der nationalen Varietäten am Beispiel des Österreichischen Deutsch” (Peter Lang). Autorka słusznie stwierdza, że problemy tłumaczeniowe znaleźć można już w obszarze leksyki ogólnej i użycia spójników. Potwierdza to praktyka dydaktyczna.

Na translatorycznych studiach podyplomowych wśród adeptów przekładu obserwowałem w tłumaczeniu tekstów prawa te trudności. Nierzadko są one większe niż poszukiwania ekwiwalentów dla terminów, zwłaszcza, że poszukiwania te odbywają się w oparciu o stosunkowo dobrze rozwiniętą leksykografię. Przykładami niech będzie poszukiwanie przez studentów pozornie skomplikowanych rozwiązań dla sformułowań takich jak np. *zaliczka/opłata tytułem*, w przypadku których prostym rozwiązaniem okazuje się użycie odpowiednich spójników, w zależności od kontekstu np. *als* albo *wegen*. Dotyczy to oczywiście podstawowych problemów obserwowanych w nauczaniu przekładu. Zbliżone spostrzeżenia potwierdza jednak np. analiza Justyny Sekuły, przeprowadzona na przykładach tłumaczeń tekstów prawa cywilnego. Miałem okazję recenzować jej rozprawę doktorską z 2020 roku, wydaną końcem roku 2021 nakładem Wydawnictwa Naukowego Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Sekuła potwierdza spostrzeżenie, że znajomość języka

¹ Trudności te są najbardziej odczuwalne. Notabene w tym kontekście jako dobry przykład jawi się osobliwość – choć nie w prawie karnym, lecz cywilnym – status własności w Polsce – tzw. „wieczyste użytkowanie” (‘das ewige Nießbrauchsrecht’).

ogólnego może decydować w większym stopniu o powodzeniu bądź niepowodzeniu podczas egzaminu na tłumacza przysięgłego. Pozostałe trudności translatorskie pozwalają rozwiązać pomoce tłumacza takie jak słowniki języka prawnego i prawniczego, słowniki internetowe, dane umieszczane na profesjonalnych forach internetowych, glosariusze i dokumenty dostępne online. Zakres ich zastosowania w warsztacie translatorskim oraz uwzględnienie we współczesnych kierunkach badawczych przekładoznawstwa, juryslingwistyki i translodydaktyki stanowi złożone zagadnienie, które uwzględnione być może w odrębnych rozważaniach.

Rozdział czwarty poświęcony jest translatorskim kategoriom ekwiwalencji oraz strategii tłumaczeniowej. Poruszają one informacje, niezbędne do dalszej dyskusji i omówienia wyników analizy przekładu. W kontekście tym warto wspomnieć o próbie wprowadzenia przez Holgera Sievera w jego rozprawie habilitacyjnej (2010) konkurencyjnej dla ekwiwalencji – kategorii implikacji. Autorka odwołując się do Pyma (2010), rozpatruje strategię (m.in. w podrozdziale 4.4) w sposób synonimiczny wobec określeń: procedura, metoda czy technika.

„Im Anschluss an Pym (2010) werden in der vorliegenden Arbeit die oben genannten Bezeichnungen [=Prozeduren, Methoden, Strategien, Techniken] ebenfalls synonym betrachtet, wobei die Übersetzungsstrategie als ein Sammelbegriff am häufigsten verwendet wird.“

Szanuję ten wybór, choć sam (Bąk 2015: 55)² pod pojęciem strategii rozumiem – podobnie jak Krzysztof Hejwowski³ – obrany przez tłumacza sposób doboru poszczególnych technik, preferowanie bądź unikanie pewnych konkretnych rozwiązań. Strategia jest wtedy pojęciem nadrzędnym wobec poszczególnych językowych rozwiązań translatorskich. Podejście takie pozwala uniknąć konieczności podziału strategii np. na strategię „globalną” oraz „lokalną” (Bell 1998), mikro lub makro (Kielar 1988). Taki podział Autorka musi zatem przyjąć (str. 114). Sam wybór nie niesie ze sobą konsekwencji negatywnych, istotne jest bowiem to, czy Badaczka potrafi na podstawie zaobserwowanych poszczególnych technik stwierdzić w

² Bąk, Paweł (2015): Jak tłumaczyć aforyzmy. ‘Myśli nieuczesane’ Stanisława Jerzego Leca w przekładzie Karla Dedeciusa. W: Kuczyński, Krzysztof A. (red.): Rocznik Karla Dedeciusa. Dedeciana – tłumaczenie – recepcja. / Karl Dedecius-Jahrbuch. Dedeciana – Übersetzung – Rezeption. Band VIII. Łódź. S. 53-64.

³ Według Krzysztofa Hejwowskiego strategia przekładu to: „preferowany (świadomie lub nie) sposób postępowania tłumacza w całym tekście lub jego znaczących technikach.” (Hejwowski 2004: 76) (Hejwowski, Krzysztof (2004): *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu*. Warszawa: Wyd. Naukowe PWN 2004: 76)

analizie pewne regularności, tendencje, dające się ująć w ramy bardziej globalnej kategorii – strategii tłumaczeniowej.

W części analitycznej zaprezentowano analizę terminologii polskiego kodeksu karnego i jego trzech opublikowanych tłumaczeń. Korpus badawczy pracy stanowią zatem:

- *Polnisches Strafgesetzbuch. Kodeks karny – tłumaczenie na język niemiecki*. 2019. Wydawnictwo: DE-IURE-PL
- *Kodeks karny i kodeks wykroczeń. Strafgesetzbuch und Übertretungsgesetzbuch*. 2012. Wydawnictwo: C.H. Beck.
- *Das polnische Strafgesetzbuch. Kodeks karny*. 1998, Instytut Maxa Plancka ds. Zagranicznego i Międzynarodowego Prawa Karnego we Fryburgu Bryzgowijskim.

Szczegółowymi celami analizy (str. 8) jest – jak już wspomniałem na wstępie – odpowiedź na pięć pytań badawczych:

1. Czy tłumacze dokonali prawidłowego doboru terminów dla jednostek wyjściowych, czy właściwie zrozumieli jedno i drugie? Czy tłumaczenia te mogą stanowić dla studentów i osób przygotowujących się do egzaminu na tłumacza przysięgłego, źródło w ich poszukiwaniach ekwiwalentów dla poszczególnych terminów prawa karnego?
2. Czy obrona terminologia jest używana w sposób koherentny?
3. W jakim stopniu słowniki dwujęzyczne są pomocne w przekładzie tekstów z zakresu prawa karnego?
4. Jakie strategie preferowali tłumacze i czy w poszczególnych przypadkach są to wybory trafne? Czy w tych sytuacjach uzasadniona jest strategia przekładu zorientowanego na język wyjściowy czy raczej język docelowy?
5. Czy data wydania tłumaczenia (1998, 2012, 2019) związane jest z wybraną strategią? Czy porównując przekłady, sprawdza się teza badaczy mówiąca o wypieraniu strategii zorientowanych na język wyjściowy przez strategie zorientowane na język docelowy?

W analizie ma miejsce porównanie wybranych terminów polskiego kodeksu prawa karnego i ich ekwiwalentów stwierdzonych w tłumaczeniach oraz w pięciu dwujęzycznych słownikach specjalistycznych. Analiza pozwala wykazać różnice nie tylko w warstwie werbalnej, lecz również już sferze desygnatów, tj. w systemach prawnych. W oparciu o Constantinesco (1972) analiza porównawcza prawa odbywa się w pewnych fazach, które są ze sobą powiązane i od siebie zależne. Są to po pierwsze: etapy definiowania pojęć, po

drugie: właściwe zrozumienie porównywanych pojęć i powiązanie ich z danym kontekstem prawnym. Trzecim, ostatnim etapem jest właściwe porównanie kategorii obydwu systemów prawnych. Przeprowadzona analiza relacji pomiędzy terminami a ich ekwiwalentami obejmuje weryfikację statusu pojęć w systemach prawnych. Jeśli występują one w niemieckim systemie prawnym, ustalono ich zakres znaczeniowy poprzez zestawienie definicji prawnych. Na tej podstawie możliwe jest stwierdzenie, czy znaczenia jednostek wyjściowych i docelowych pokrywają się i jaki charakter ma ewentualna ekwiwalencja. Badane terminy zweryfikowano następnie z ekwiwalentami występującymi w dwujęzycznych słownikach prawniczych. Na podstawie wyników analizy ustalono teraz globalną strategię, „strategię makro”. Stwierdzone zaś poszczególne rozwiązania obejmują m.in. użycie ekwiwalentów funkcjonalnych, przekład dosłowny, parafrazę, neologizmy, zapożyczenia oraz formy opisowe, definiujące. Wartością analizy jest wykazanie różnic między decyzjami tłumaczy a propozycjami oferowanymi przez słowniki dwujęzyczne. Za szczególnie ważny rezultat analizy strategii uznać należy zaobserwowaną przewagę przekładu zorientowanego na język docelowy, w tym regularność w preferowaniu jej w nowszych przekładach tekstów. Pozwolę sobie zwrócić w tym miejscu uwagę na stwierdzaną także w innych kontekstach strategią przekładu (oraz redagowania) tekstów publicystycznych, tj. strategią zorientowania na odbiorcę, tzw. „Hinwendungsstrategie” (Bąk 2016, 2018, 2020), odpowiadającą w znacznym stopniu tej konstatacji. Dotyczy to zresztą przekładu literackiego, w tym np. przekładu polskiej poezji spod pióra Karla Dedeciusa, w przypadku którego tłumacz rezygnuje w swych nowszych rozwiązaniach ze strategii egzotyzyzującej („Verfremden”) na rzecz rozwiązań adaptacyjnych („Verdeutschen”).⁴

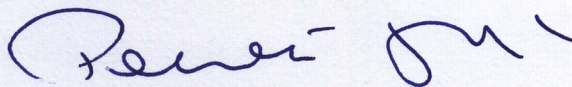
Reasumując, podkreślę bardzo wysoki poziom dysertacji, o którym świadczą dokonywane trudne, lecz właściwe wybory (niekiedy zawierane kompromisy). Dotyczy to samej ciekawej koncepcji pracy, obranego materiału badawczego, właściwej w odniesieniu do badanej domeny dyskursu metody analizy, instrumentarium badawczego, poszczególnych kroków, przywołania odpowiedniej literatury. Podkreślę też przedłożoną do recenzji rozprawę doktorską uznać należy za jak najbardziej udaną. Nie stwierdzam niedociągnięć w warstwie językowej pracy. Poddana została ona starannej korekcie. Jest to niewątpliwie także zasługa promotora pracy profesora UŁ dr. hab. Jacka Makowskiego oraz promotora pomocniczej, dr Agnieszki Stawikowskiej-Marcinkowskiej. W dysertacji brak potknięć stylistycznych bądź ortograficznych, tak często obserwowanych w manuskryptach prac

⁴ Zob. też „overt” vs. „covert” translation w rozumieniu Juliane House (2010).

doktorskich. Odnośnie kwestii edytorskich nie znajduję uchybień i błędów literowych. Wspomnę jedynie o braku jednej daty w pozycji bibliograficznej: Cieślik, Bolesław; Laska, Liwiusz; Rojewski, Michał, *Egzamin na tłumacza przysięgłego. Komentarz, teksty egzaminacyjne, dokumenty*, C. H. Beck, Warszawa. (chodzi o rok 2014) Pozycja ta jest cytowana wcześniej w rozprawie z podaniem daty publikacji.

Podsumowując stwierdzam z pełnym przekonaniem, że przedłożona mi do oceny praca mgr Agnieszki Pietrzak pt. „Rechtsterminologie und Übersetzungsstrategien in Übersetzungen des polnischen Strafgesetzbuches ins Deutsche“ (Terminologia prawna i strategie translatorskie w przekładach polskiego kodeksu karnego na język niemiecki) spełnia warunki stawiane przez stosowną ustawę rozprawom doktorskim i bez jakichkolwiek zastrzeżeń opowiadam się za dopuszczeniem pani magister Agnieszki Pietrzak do kolejnych etapów przewodu doktorskiego na Uniwersytecie Łódzkim.

Rzeszów, dn. 03.01.2022r.



/ Paweł Bąk /